

## **Uchwała z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 86/06**

*Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*Sędzia SN Marek Sychowicz*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Spółdzielni Rzemieślniczej "B." w R. przeciwko "L.", spółce z o.o. w R. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 22 listopada 2006 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 10 lipca 2006 r.:

„Czy w sytuacji, kiedy sprawa została wniesiona w dniu 20 maja 2005 r. (pod rządami dawnej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) a apelacja od wyroku sądu pierwszej instancji została złożona w dniu 18 kwietnia 2006 r. (pod rządami nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), co do zasad opłacania apelacji stosujemy przepisy dotychczasowej ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. z 2002 Dz.U. Nr 9, poz. 88 ze zm.) czy też przepisu ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), zgodnie z art. 149 ust. 1 tej ustawy?”

podjął uchwałę:

**Do apelacji wniesionej od wyroku wydanego po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) mają zastosowanie przepisy tej ustawy.**

### **Uzasadnienie**

W sprawie, która wpłynęła do Sądu Rejonowego w Rzeszowie przed dniem 2 marca 2006 r., został wydany w dniu 10 marca 2006 r. wyrok oddalający powództwo. Sąd Rejonowy odrzucił apelację powoda z dnia 18 kwietnia 2006 r., wniesioną przez adwokata, jako niewłaściwie opłaconą (art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.).

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, rozpoznający zażalenie powoda, powziął wątpliwość w kwestii intertemporalnej dotyczącej wykładni art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”). Wskazał, że chwila „zakończenia postępowania w danej instancji” wiązana jest z różnymi zdarzeniami, a mianowicie z datą wydania orzeczenia kończącego postępowanie w danej instancji, z datą wniesienia środka odwoławczego albo z datą przedstawienia akt sądowi wyższej instancji. Określenie właściwej daty konkretnego zdarzenia procesowego przesądza w konsekwencji o stosowanie (niestosowanie) nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych weszła w życie w dniu 2 marca 2006 r., po wszczęciu rozpoznawanej sprawy. Do czasu zakończenia postępowania w instancji (tu: w pierwszej instancji) obowiązywały jednak dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych (art. 149 ust. 1 u.k.s.c.). Sąd Okręgowy trafnie odnotował istnienie rozbieżnych stanowisk w odniesieniu do chwili „zakończenia postępowania w danej instancji”, równoznacznej z momentem wydania orzeczenia kończącego postępowanie w danej instancji bądź z momentem wniesienia środka odwoławczego (upływem terminu do jego wniesienia) albo z momentem przekazania akt sprawy z wniesionym środkiem odwoławczym sądowi wyższej instancji przez sąd niższej instancji. W rozpoznawanej sprawie doszło do wystąpienia po dniu 2 marca 2006 r. dwóch wymienionych wyżej zdarzeń procesowych w postaci wydania wyroku oraz wniesienia apelacji, nie nastąpiło natomiast przekazanie akt sprawy z apelacją Sądowi Okręgowemu. Można więc stwierdzić, że w tej sytuacji jedynie związanie zakończenia postępowania z datą przekazania akt sądowi wyższej instancji oznaczałoby obowiązywanie przepisów ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.), określających odmiennie wysokość opłaty apelacyjnej i sposób jej pobrania.

Przekazanie akt z apelacją sądowi drugiej instancji nie może być jednak uznane za czynność sądową kończącą postępowanie pierwszoinstancyjne. Jest to bowiem czynność techniczno-organizacyjna, nieobjęta rygorami procesowymi, o której strony nie są informowane; chwila przekazania akt byłby dla stron trudna do

ustalenia. Wytyczenie granicy międzyinstancyjnej związane jest z instancyjnością w znaczeniu procesowym, a nie ustrojowym, ponieważ środki odwoławcze są wnoszone do sądu, który wydał kwestionowane orzeczenie i przed tym sądem dokonywane są niektóre czynności należące do postępowania odwoławczego. Przekazanie akt sądowi wyższej instancji nie może być więc utożsamiane z wszczęciem postępowania odwoławczego związanego z wniesieniem przez stronę środka odwoławczego o charakterze dewolutywnym, nie może zatem oznaczać zakończenia postępowania w instancji w rozumieniu art. 149 ust. 1 u.k.s.c.

Przepis ten nie rozstrzyga w sposób wyraźny granicy zasięgu oddziaływania starej ustawy o kosztach sądowych w odniesieniu do spraw wszczętych przed dniem 2 marca 2006 r. Zasięgu tego nie może kończyć data wniesienia środka odwoławczego o charakterze dewolutywnym, bo oznacza ona tylko wszczęcie postępowania odwoławczego, zwłaszcza że poszczególne instancje w znaczeniu procesowym nie muszą następować bezpośrednio po sobie. Wniesienie środka odwoławczego jest pierwszą czynnością postępowania odwoławczego, ale wiele czynności tego postępowania podejmuje sąd niższej instancji. Oznaczenie granicy czasowej obowiązywania starej i nowej ustawy musi być precyzyjne, tym bardziej że każda z nich zawiera inne wymagania oraz rygory wymuszające ich stosowanie. Zmiana przepisów wywołuje jednoczesny skutek w stosunku do wszystkich stron, natomiast wniesienie środka odwoławczego ma charakter indywidualny i mogą wystąpić przypadki wniesienia go przez różne strony w różnych terminach. Mogą również wystąpić trudności w ustaleniu daty wniesienia środka odwoławczego.

Najmniej zastrzeżeń wywołuje pogląd, że zakończenie postępowania w danej instancji w rozumieniu art. 149 ust. 1 u.k.s.c. następuje z chwilą wydania orzeczenia kończącego postępowanie w tej instancji. Pogląd ten ukształtował się wyraźnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZ 36/06 (OSNC 2007, nr 1, poz. 19), w uchwale z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06 (OSNC 2007, nr 7-8, poz. 100) i postanowieniu z dnia 25 października 2006 r., III CZP 73/06 („Biuletyn SN” 2007, nr 1, s. 18). Podkreślono tam, że ustawodawca wiąże ustanie obowiązywania starej ustawy z zakończeniem postępowania w instancji, a nie z innym zdarzeniem, np. wszczęciem postępowania w wyższej instancji. Zakończenie postępowania w danej instancji najbardziej miarodajnie potwierdza wydanie kończącego orzeczenia. Pogląd taki wyraźnie był reprezentowany w judykaturze (por. m.in. orzeczenia Sądu

Najwyższego z dnia 25 lipca 1953 r., II C 609/53, OSN 1954, nr 3 poz. 61, z dnia 8 lutego 1968 r., II CZ 29/68, OSNCP 1968, nr 11, poz. 191 oraz z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66). Zaletą tego poglądu jest również uwolnienie się od istotnych zastrzeżeń dotyczących innych poglądów, poprzednio omówionych. Data orzeczenia kończącego postępowanie jest oczywista, znana stronom, potwierdza w sposób przejrzysty kres obowiązywania starej ustawy i początek obowiązywania ustawy nowej. Nie ujawniają się też kontrowersje związane z zasięgiem i znaczeniem procesowym postępowania międzyinstancyjnego; po wydaniu kończącego orzeczenia obowiązuje nowa ustawa, zgodnie z zasadą natychmiastowego jej stosowania.

Podzielając ten pogląd należy uznać, że do apelacji wniesionej od wyroku wydanego po wejściu w życie nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mają zastosowanie przepisy tej ustawy. Oznacza to, że miarodajne stają się również znowelizowane przepisy procesowe odnoszące się do kosztów sądowych, w szczególności art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.

Z przedstawionych przyczyn orzeczono, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).